

## SYMBOLE MIAST

---

Tola i Ola po mile spędzonych wakacjach rozpoczęły nowy rok szkolny. Wypoczęte i zadowolone zajęte nauką, ale już myślami są i planują przyszłoroczne wakacje. Myślą gdzie chciałyby pojechać i jakie miasta Polski odwiedzić, które z nich chciałyby podziwiać. Zaraz też o tym zaczęły opowiadać swoim rodzicom.

Tola oznajmiła że chciałyby odwiedzić Poznań.

Poznań tato zapytał? A dlaczego właśnie Poznań? Dlatego bo bardzo dużo słyszałam o tym mieście no i to że tam koziołki na Wieży Ratuszowej się trykają. A więc chciałabym tam pojechać i je zobaczyć. Pojechalibyśmy na Stary Rynek w Poznaniu by zobaczyć ten piękny pokaz koziołków, patrząc w górę na Wieżę Ratuszową. Gdy godzina dwunasta wybija kuranty się odzywają południe miastu oznajmiają, a koziołki wtedy wychodzą i się trykają. Dwanaście razy tak się trykają, patrzą w górę wtedy całe rodziny. Patrzy dziadek, patrzy babcia. Patrzy mama patrzy tata. Tato, tato, to i my popatrzymy! Pojedziemy? Zobaczymy?

A ja krzyczy Ola chciałabym pojechać do Warszawy? Olu Ty znowu do Warszawy. Cóż za pomysł znowu masz? Ja chciałabym zobaczyć tam syrenkę tą z rybim ogonem co mieszkała w głębi morza. Broni teraz miasta Warszawy uzbrojona w miecz i tarczę. Pojedziemy tam tato? Pojedziemy i wszystko zobaczymy.

Jeszcze chciałybyśmy pojechać do Krakowa a tam lajkonik na pewno nas gorąco powita.

Tak myślały, tak myślały i zawsze jakiś inny pomysł w głowie miały.

Do Gdańska pojechać też by chciały Neptuna by tam poznały. A czy wiecie kto to ten Neptun? Ja wiem, ja wiem woła Tola. Słyszałam o nim jak chodziłam do przedszkola. Zaraz też popisać się chciała i odpowiedziała Neptun to król, on jest władcą mórz. On w Gdańsku nas powita tak jak wszystkich co go tam odwiedzają a każdy za przyjaciela chce go mieć. I my też tato, my też.

Jelenia Góra ma jelonka i co i co, no tam też pojechać by wypadało. Wiem kochane córeczki warto wszystko zwiedzić, wszystkie miasta Polski po kolei. Bo są piękne a każde z nich jakiś symbol i legendę o sobie ma. By to wszystko poznać należy tam pojechać. Cóż kochane córeczki po kolei wszystko zwiedzać będziemy. To Wam obiecujemy - tylko po kolei, po kolei...

Taki sobie wierszyk:

Gdzie koziołki się trykają?

Gdzie lajkonik wita nas?

Gdzie Neptuna spotkać można?

Wszystko to zastanawia nas!

Jedno wiemy że to wszystko poznać chcemy.

*Grażyna Schneider*